

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 lutego 2023 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, po rozpoznaniu sprawy **M. C.** przeciwko **Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...)** w Ł. o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy rolniczej w związku z odwołaniem od decyzji wydanej w dniu 7 września 2022 roku, znak (...)(...) – oddalił odwołanie.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Wnioskodawca M. C. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy jako domownik w gospodarstwie rolnym (...), położonym w miejscowości C.. W gospodarstwie prowadzona jest produkcja roślinna – uprawa zbóż i kukurydzy.

W dniu 23 czerwca 2022 roku około godziny 16.30 M. C. przebywał w gospodarstwie rolnym w (...) i pracował przy remoncie domu mieszkalnego. W ramach czynności związanych z remontem wnioskodawca oklejał styropianem ościeżnicę okna balkonowego. Pracę wykonywał na drabinie malarskiej, rozstawionej na deskach wzdłuż okna i budynku. W trakcie poruszania się po stopniach drabiny wnioskodawca stracił równowagę i upadł wraz z drabiną z wysokości ok. 1,5 metra. Od razu po wypadku poczuł ból prawej nogi. W pobliżu zdarzenia nie było świadków, więc wnioskodawca zaczął wołać po pomoc. Rodzice wnioskodawcy usłyszeli krzyk i przyprowadzili go do domu, gdzie jego partnerka wezwała pogotowie. Po przybyciu na miejsce zespołu ratowniczego wnioskodawca został odwieziony karetką do szpitala w P.. W szpitalu stwierdzono złamanie prawej kości udowej.

Celem remontu była wymiana okna balkonowego, które ma umożliwiać wyjście z domu na taras w celach rekreacyjnych.

Wnioskodawca pracuje w gospodarstwie rolnym, w którym prowadzona jest uprawa zbóż oraz kukurydzy. Do zdarzenia doszło na placu wzdłuż domu mieszkalnego, przy oknie balkonowym kuchni. Pracownik KRUS w protokole oględzin wskazał, że przy budynku znajduje się rozstawna, drewniana drabina o wysokości około 150-160 cm. Podłużnice oraz stopnie są wykonane prawidłowo. Teren przy oknie balkonowym jest równy. Przy stodole znajduje się klej do styropianu, styropian oraz deski, na których była ustawiona drabina. Poszkodowany w chwili wypadku miał założone sznurowane buty typu trep, z dobrym stanem protektora. Buty również znajdują się na terenie gospodarstwa.

Wnioskodawca zgłosił wypadek do KRUS w dniu 28 lipca 2022 roku.

W dniu 28 lipca 2022 roku wnioskodawca, jego partnerka oraz rodzice złożyli zeznania do protokołu przed pracownikiem KRUS. Każda z ww. osób pod treścią protokołu uczyniła adnotację „przeczytałem, zgadzam się z treścią” i złożyła podpis.

Tego samego dnia pracownik KRUS dokonał oględzin miejsca i przedmiotów związanych w wypadkiem. Został sporządzony protokół, pod którym wnioskodawca napisał „przeczytałem, zgadzam się z treścią” i złożył podpis.

Stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach oraz załączonych aktach rentowych, a także na podstawie zeznań wnioskodawcy, które korespondowały z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Należy podkreślić, że strona wnioskująca w odwołaniu nie kwestionowała okoliczności zdarzenia. Prezentowała tylko odmienną ocenę prawną zdarzenia, podnosząc, że w jej ocenie zdarzenie z dnia 23 czerwca 2022 roku, nastąpiło podczas wykonywania pracy rolniczej. Spór niniejszej sprawy sprowadza się zatem do oceny prawnej i kwalifikacji pojęcia wypadku przy pracy rolniczej.

Sąd Rejonowy zważył, że odwołanie wnioskodawcy podlega oddaleniu.

Sąd I instancji przypomniał, że zgodnie z art. 11 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 208 z późn. zm.) za wypadek przy pracy rolniczej uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności:

- 1) na terenie gospodarstwa rolnego, które ubezpieczony prowadzi lub w którym stale pracuje, albo na terenie gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z tym gospodarstwem rolnym lub
- 2) w drodze ubezpieczonego z mieszkania do gospodarstwa rolnego, o którym mowa w pkt 1, albo w drodze powrotnej, lub
- 3) podczas wykonywania poza terenem gospodarstwa rolnego, o którym mowa w pkt 1, zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo w związku z wykonywaniem tych czynności, lub
- 4) w drodze do miejsca wykonywania czynności, o których mowa w pkt 3, albo w drodze powrotnej.

W ustępie 2 cytowanego art. 10 ustawodawca przyjął, iż jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli spowodował wypadek umyślnie albo wskutek rażącego niedbalstwa lub będąc w stanie nietrzeźwości lub będąc pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub innych środków o podobnym działaniu, sam w znacznym stopniu przyczynił się do wypadku. Bezspornym jest, że nie wystąpiły żadne okoliczności aktualizujące wyłączenie prawa do jednorazowego odszkodowania, o którym mowa w art. 10 ust. 2 przywołanej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Zgodnie zaś z art. 6 pkt. 3 tej ustawy pod pojęciem działalności rolniczej - rozumie się działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej.

W związku z powyższym wypadkiem przy pracy rolniczej jest zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostające w związku

z wykonywaniem tych czynności. Mając na uwadze, że w art. 11 ust. 1 ustawy został użyty zwrot „przy pracy rolniczej”, oznacza to, iż zwrot ten jest elementem definiującym wypadek.

Dlatego też zdarzenie będące wypadkiem chronionym w prawie ubezpieczeń społecznych musi być powiązane z sytuacją podlegającą ochronie związkiem przyczynowym, czasowym, miejscowym i funkcjonalnym z pracą rolniczą. Przez związek czasowy należy rozumieć bezpośredni związek czasowy między wypadkiem a wykonywaniem typowych czynności rolnika, a przez funkcjonalny związek - związek wykonywanej czynności z działalnością rolniczą, z czynnościami, które ze swojej istoty związane są z potrzebami oraz prowadzeniem gospodarstwa, bez których funkcje gospodarstwa nie mogłyby być zrealizowane.

Zdaniem Sądu I instancji, zgodzić się zatem należy się ze stanowiskiem wyrażonym w uzasadnieniu do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 1999 r. II UKN 652/98, OSNP 2000/15/592, że chroniony jest wypadek, który zdarzył się na terenie gospodarstwa, lecz tylko taki, do jakiego dojdzie przy pracy w tym gospodarstwie. Odmienne interpretacja doprowadziłaby do rozciągnięcia ochrony na wszelkie działania umiejscowione w gospodarstwie rolnym lub domowym, mimo braku jakiegokolwiek związku z działalnością rolniczą (przykładowo kontuzje podczas przyjęć weselnych, bójkę sąsiedzkich itp.).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do jednorazowego odszkodowania podnosząc, iż zdarzenie

z dnia 23 czerwca 2022 roku, które niewątpliwie wywołało uraz, nie było wypadkiem przy pracy rolniczej. Organ rentowy argumentował, iż ocieplanie styropianem muru budynku mieszkalnego znajdującego się na terenie

gospodarstwa rolnego nie ma charakteru pracy rolniczej i nie może być traktowane jako związane z prowadzeniem działalności rolniczej.

Sąd Rejonowy podzielił stanowisko organu rentowego. Mimo bowiem faktu, iż przedmiotowy wypadek zdarzył się na terenie gospodarstwa rolnego, to nie doszło do niego przy pracy rolniczej. Został bowiem przerwany związek funkcjonalny między wykonywaną przez ubezpieczonego czynnością, a działalnością rolniczą. Wnioskodawca wykonywał, bowiem prace remontowe budynku mieszkalnego, niemającego związku funkcjonalnego z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Ponadto prace remontowe miały na celu ułatwienie wyjścia z kuchni na niewybudowany jeszcze taras w celach rekreacyjnych, co przyznał sam wnioskodawca. Powyższe, zdaniem Sądu I instancji, nie stanowiło czynności, która ze swojej istoty związana jest z potrzebami oraz prowadzeniem gospodarstwa, bez których funkcje gospodarstwa nie mogłyby być zrealizowane. Odmiennie rozumienie pojęcia wypadku przy pracy rolniczej, powiązane tylko z samym miejscem zdarzenia – na terenie gospodarstwa rolnego, prowadziłoby do nieusprawiedliwionego uprzywilejowania tej grupy zawodowej, jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 sierpnia 2005 roku (sygn. akt I UK 327/04).

Należy przy tym jeszcze raz podkreślić, w ocenie Sądu Rejonowego, iż okoliczności zdarzenia zostały spisane w protokole przez pracownika KRUS, którego treść została zaakceptowana przez wnioskodawcę. Także protokół z oględzin miejsca zdarzenia, dokumentacja fotograficzna potwierdzają wersję wnioskodawcy. Okoliczności faktyczne nie są sporne. Natomiast ocena prawna przedmiotowego zdarzenia potwierdza słuszność stanowiska organu rentowego.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że czynność wykonywana przez ubezpieczonego nie nastąpiła podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej ani pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności.

Wobec oceny, iż zdarzenie z dnia 23 czerwca 2022 roku nie było wypadkiem przy pracy rolniczej, zbędne było ustalenie, czy uraz, którego doznał wnioskodawca w tym dniu spowodował trwałe lub długotrwałe uszczerbek na zdrowiu. Z tego względu sąd pominął dowód z opinii biegłego ortopedy (k. 51 – postanowienie/protokół rozprawy z dnia 8 lutego 2023 roku). Dodatkowo należy podkreślić, iż spór dotyczył kwalifikacji zdarzenia, nie zaś wysokości procentowego uszczerbku na zdrowiu.

Wobec zatem niespełnienia jednej z przesłanek warunkujących uznanie zdarzenia z dnia 23 czerwca 2023 r. za wypadek przy pracy rolniczej, Sąd Rejonowy oddalił odwołanie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od przedmiotowego rozstrzygnięcia wywiódł ubezpieczony, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, z askarżając powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

naruszenie art. 11 ust. 1 pkt. 1 i art. 6 pkt. 3 i 4 ustawy z dnia 20.12.1990 r o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez uznanie, że zdarzenie, któremu uległ powód, nie posiada cech wypadku przy pracy rolniczej,

naruszenie art. 233 § 1 kpc polegające na sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego ocenie przeprowadzonych w sprawie dowodów oraz brak rozważenia zebranego materiału dowodowego poprzez uznanie, że zdarzenie, któremu uległ powód nie posiada cech wypadku przy pracy rolniczej.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów apelacyjnych skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie ubezpieczonemu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej oraz o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W toku rozprawy apelacyjnej pełnomocnik KRUS wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu.

Przechodząc do oceny zasadności poszczególnych zarzutów apelacyjnych, zdaniem Sądu II instancji, apelacja okazała się w całości chybiona w zakresie w jakim ubezpieczony zarzucił naruszenie przepisów procesowych jak i przepisów prawa materialnego.

W ocenie Sądu odwoławczego zaskarżone orzeczenie jest prawidłowe i nie narusza dyspozycji powołanych przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego i procesowego.

Przed rozpoznaniem poszczególnych zarzutów apelacyjnych wskazać należy, że Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmując je za własne, odstępuje od ich ponownego przytaczania, jednocześnie czyniąc je integralną częścią własnego uzasadnienia.

Sąd II instancji podziela również rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylenia, co czyni zbędnym powielanie w całości rozważań Sądu I instancji w ramach niniejszego uzasadnienia.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego jest prawidłowa i w żaden sposób nie narusza przepisu art. 233 k.p.c.

Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, LEX nr 80266).

Ramy swobodnej oceny dowodów są zakreszone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, np. z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137). Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania, z czym wiąże się obowiązek prawidłowego uzasadniania orzeczeń (art. 327¹ k.p.c.).

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Natomiast zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji, i to nie tylko przez wskazanie przepisów procesowych, z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, a ponadto podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania sądu pierwszej instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

Zarzut apelacji dotyczący naruszenia przez sąd meriti art. 233 § 1 k.p.c. sprowadza się w zasadzie do polemiki ze stanowiskiem Sądu I instancji i przedstawieniem własnej interpretacji ustalonych w sprawie okoliczności - i jako taki nie może się on ostać.

Sąd I instancji uwzględnił wszystkie zgromadzone w postępowaniu dowody, dokonał ich prawidłowej i wszechstronnej oceny pod względem wiarygodności. Zastosowane kryteria oceny nie budzą zastrzeżeń co do ich poprawności. Wszystkie ustalone w sprawie fakty, które były istotne dla rozstrzygnięcia istoty sporu - którą sąd meriti właściwie ustalił i wprost poprawnie wyartykułował w pisemnych motywach kilkakrotnie - znajdują podstawę w prawidłowo powołanych dowodach. Stąd też zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. jest całkowicie bezzasadny.

Jednocześnie Sąd II instancji zważył, że w apelacji strona skarżąca zarzuca zarówno naruszenie prawa procesowego art. 233 k.p.c., jak i przepisów prawa materialnego, co wzajemnie się wyklucza. Sąd Okręgowy stoi bowiem na stanowisku, że zarzut naruszenia prawa materialnego w zasadzie można podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego winien być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego, który skarżący akceptuje - a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne. Naruszenie prawa materialnego, jak wiadomo, może nastąpić bądź poprzez jego błędną wykładnię - czyli poprzez mylne rozumienie treści określonej normy prawnej, albo poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czyli poprzez błędne uznanie, iż do danego ustalonego stanu faktycznego ma zastosowanie dany przepis prawa materialnego, albo też odwrotnie, tzn. przepis, który winien mieć zastosowanie w danym stanie faktycznym - nie został zastosowany (szerzej w tym zakresie por. postanowienie SN z 15.10.2001 r. I UK 102/99; wyrok SN z 5.10.2000 r. 11 CKN 300/00; postanowienie z 28.05.1999, 1 CKN 267/99 Prok. i Pr. 1999/11-12/34; wyrok SN z 19.01.1998, 1 CKN 424/970).

W tym kontekście należy zaznaczyć, że kompleksowa analiza uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wskazuje, że w istocie strona apelująca upatruje naruszenia tego przepisu w tym, że na podstawie ustalonych faktów Sąd I instancji dokonał innej oceny jurydycznej roszczenia skarżącego niż strona odwołująca się. Skarżący przedstawia bowiem uzasadniając analizowany zarzut apelacyjny własną ocenę prawną w zakresie istnienia podstawy prawnej do przyznania na rzecz ubezpieczonego prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej, a zatem w istocie kwestionuje prawidłowość zastosowania prawa materialnego przez sąd meriti, co nie jest jednak kwestią ustaleń faktycznych, lecz dalszym etapem procesu oceny jurydycznej, w który sąd stosuje właściwe przepisy prawa, dekoduje wynikającą z nich normę prawną, dokonuje oceny prawnej ustalonych faktów i subsumpcji tych faktów pod przepis prawa, a wreszcie ustala konsekwencje prawne faktu uznanego za udowodniony na podstawie stosowanego przepisu prawa (zob. J. Wróblewski, Sądowe stosowanie prawa, Warszawa 1972, s. 50-52; idem, Stosowanie prawa, „Państwo i Prawo”, 1969, nr 3, s. 379-383; idem, Zasady tworzenia prawa, Warszawa 1983, s. 22). Nadto skarżący w apelacji sam podnosi, że stan faktyczny ustalony w toku sprawy nie był kwestionowany przez żadną ze stron postępowania, a spór dotyczył jedynie oceny prawnej.

W ocenie Sądu Okręgowego nie doszło także do naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. jest art. 11 ust. 1 pkt. 1 i art. 6 pkt. 3 i 4 ustawy z dnia 20.12.1990 r o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Należy tylko przypomnieć, że zgodnie z art. 11 wskazanej ustawy za wypadek przy pracy rolniczej uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności:

1)

na terenie gospodarstwa rolnego, które ubezpieczony prowadzi lub w którym stale pracuje, albo na terenie gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z tym gospodarstwem rolnym lub

2)

w drodze ubezpieczonego z mieszkania do gospodarstwa rolnego, o którym mowa w pkt 1, albo w drodze powrotnej, lub

3)

podczas wykonywania poza terenem gospodarstwa rolnego, o którym mowa w pkt 1, zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo w związku z wykonywaniem tych czynności, lub

4)

w drodze do miejsca wykonywania czynności, o których mowa w pkt 3, albo w drodze powrotnej.

Natomiast działalnością rolniczą jest działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej, a gospodarstwem rolnym jest gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej (art. 6 pkt. 1 i 3 ustawy).

Zdarzenie mające związek z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, lecz bez związku z pracą rolniczą nie jest wypadkiem chronionym w art. 11 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 6 pkt 1, 3 i 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Chroniony jest wypadek na terenie gospodarstwa rolnego lub domowego rolnika, lecz tylko taki, do którego dochodzi przy pracy rolniczej. Taka właśnie praca jest przedmiotem ubezpieczenia, którego podmiotem jest rolnik, tj. pełnoletnia osoba fizyczna, zamieszkująca i prowadząca na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym (art. 6 pkt 1 ustawy), a więc działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Interpretacja prowadząca do rozciągnięcia ochrony na wszelkie działania umiejscowione w gospodarstwie rolnym lub domowym, mimo braku jakiegokolwiek ich związku z działalnością rolniczą, jest nie do przyjęcia także na tle źródłowej definicji wypadku jako wypadku przy pracy, dla której charakterystyczny jest związek zdarzenia wypadkowego z wykonywaniem czynności pracowniczych. Choć notoryjnie wszystkie wypadki powstałe na terenie gospodarstwa rolnego są wypadkami przy pracy rolniczej, gdyż w zdecydowanej większości przypadków powstają one w związku z taką pracą, to stwierdzenie to może zostać obalone przez wykazanie, że w konkretnej sytuacji wypadek zaistniał na terenie gospodarstwa nie pozostaje w związku z pracą rolniczą. Dzieje się tak wtedy, gdy zdarzenie ma związek z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (domowego) a nie ma związku z prowadzeniem produkcji rolnej./por. w tym zakresie wyrok SN z dnia 21.02.2019 r, z dnia 21.02.2019 r, I UK 436/17/

Mając na uwadze powyższe rozważania, należy podnieść, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, iż przedmiotowy wypadek co prawda zdarzył się na terenie gospodarstwa rolnego, to jednak nie doszło do niego przy pracy rolniczej. Wnioskodawca wykonywał bowiem prace remontowe budynku mieszkalnego, ale niemającego związku funkcjonalnego z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Ponadto prace remontowe miały na celu ułatwienie wyjścia z kuchni na niewybudowany jeszcze taras w celach rekreacyjnych, a zatem nie były to czynności związane z potrzebami gospodarstwa, bez których nie mogłoby ono funkcjonować. Reasumując słusznie przyjął Sąd Rejonowy, że zaistniałe zdarzenie nie spełnia kryteriów wypadku przy pracy rolniczej.

Odnosząc się do przytoczonego w apelacji orzecznictwa, należy podnieść, że wyrok SA w Białymstoku z dnia 19.05.1999 r III AUa 223/99 zapadł w innym stanie prawnym – w zakresie definicji wypadku przy pracy rolniczej (za wypadek przy pracy rolniczej uważało się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło:

- 1)na terenie gospodarstwa rolnego, które ubezpieczony prowadzi lub w którym stale pracuje, albo na terenie gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z tym gospodarstwem rolnym lub
- 2)w drodze ubezpieczonego z mieszkania do gospodarstwa rolnego, o którym mowa w pkt 1, albo w drodze powrotnej, lub
- 3)podczas wykonywania poza terenem gospodarstwa rolnego, o którym mowa w pkt 1, zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo w związku z wykonywaniem tych czynności, lub
- 4)w drodze do miejsca wykonywania czynności, o których mowa w pkt 3, albo w drodze powrotnej.

(art. 11 w brzmieniu do dnia 2.05.2004, Dz.U .2004 nr 91 poz. 873)

Pozostałe dwa orzeczenia – wyrok SO w Siedlcach z dnia 16.11.2017 r oraz Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 23.04.2021 r zapadły w zupełnie odmiennych stanach faktycznych (naprawa rynny, naprawa wiaty służącej do przechowywania nawozów) i nie są w żaden sposób wiążące w niniejszym postępowaniu.

Apelację należało zatem oddalić w oparciu o art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w sentencji wyroku.

Przewodnicząca: Sędziowie: